Informacja prasowa

31.07.2025

**Nie tylko szarlatani szkodzą. Problem odpadów medycznych w cieniu systemu**

**Szpital. Pracownik firmy unieszkodliwiającej odpady medyczne kończy swoją pracę. W jednym z worków – wystająca igła, która zgodnie z prawem powinna być zabezpieczona w odpowiednim pojemniku. Przebija rękawicę i skórę. Chwila nieuwagi – i konieczne jest wdrożenie pełnej procedury postekspozycyjnej: szczepienia, terapia antyretrowirusowa, kilkanaście dni poza pracą. To nie odosobniony przypadek. Choć temat odpadów medycznych rzadko trafia do debaty publicznej, eksperci wskazują, że w placówkach opieki zdrowotnej regularnie dochodzi do poważnych zaniedbań w zakresie bezpieczeństwa biologicznego.**

**Czy lex szarlatan przetrze szlaki?**

Projekt ustawy "lex szarlatan", który ma zakać działalność osób podszywających się pod medyków, jest ważnym krokiem w kierunku poprawy bezpieczeństwa pacjentów. Eksperci podkreślają, że skuteczna walka z pseudomedycyną była konieczna i spóźniona. Jednak przy okazji tej publicznej debaty warto zwrócić uwagę na inne obszary systemu zdrowia, w których także dochodzi do działań zagrażających zdrowiu i życiu.

**Zagrożenie w legalnym systemie. Posiadanie zezwolenia na działalność nie wystarczy**

*– Wciąż trafiamy do placówek opieki zdrowotnej, w których odpady medyczne są przechowywane w niewłaściwy sposób: ostre narzędzia wrzucane do worków zamiast do sztywnych pojemników, worki przetrzymywane zbyt długo lub składowane w nieodpowiednich warunkach* – mówi Małgorzata Rdest, wiceprezes EMKA S.A., firmy specjalizującej się w utylizacji odpadów niebezpiecznych.

Jak dodaje, takie sytuacje – choć nie są normą – wciąż się zdarzają w placówkach, które formalnie spełniają wymogi prawne, ale nie zawsze przestrzegają standardów bezpieczeństwa w praktyce i mogą prowadzić do realnych zagrożeń biologicznych przede wszystkim dla personelu odbierającego odpady. Niewłaściwe postępowanie z odpadami niesie też ryzyko dla środowiska – szczególnie w przypadku materiałów zakaźnych lub chemicznych.

– *Po kontakcie z potencjalnie zakaźnym materiałem byłem wyłączony z pracy przez dwa tygodnie. Procedura postekspozycyjna to nie tylko szczepienia – to też stres, prewencyjna terapia i życie w zawieszeniu* – mówi jeden z pracowników terenowych EMKA S.A.

W takich sytuacjach firma wdraża wewnętrzne procedury zabezpieczające pracowników i, gdy wymaga tego skala zagrożenia, informuje odpowiednie organy nadzoru. To element nie tylko przestrzegania przepisów, ale przede wszystkim odpowiedzialności za bezpieczeństwo ludzi.

**Jak wygląda kontrola?**

W Polsce przepisy dotyczące postępowania z odpadami medycznymi są jasne: wymagana jest właściwa segregacja, przechowywanie w oznaczonych pojemnikach oraz współpraca z podmiotem posiadającym stosowne zezwolenia na odbiór i utylizację. W teorii nadzór nad tymi procesami spoczywa na inspekcjach sanitarnych i ochrony środowiska. W praktyce jednak – jak wskazuje raport Najwyższej Izby Kontroli z 2022 roku – ograniczone zasoby kadrowe oraz brak jednolitych procedur kontroli powodują, że egzekwowanie przepisów bywa nieskuteczne i nierówne w skali kraju.

​​Problemem jest m.in. niewystarczająca liczba inspektorów, którzy nierzadko odpowiadają za kontrolę wielu powiatów jednocześnie. Kontrole są rzadkie, często spóźnione i ograniczają się do wydania zaleceń – bez realnych możliwości ich wyegzekwowania. Brakuje też systemowych mechanizmów reagowania na powtarzające się nieprawidłowości[[1]](#footnote-1).

**Legalność to nie wszystko**

Niezbędne jest nie tylko uszczelnienie nadzoru instytucjonalnego, lecz także budowanie świadomości wśród placówek medycznych – zarówno dużych szpitali, jak i mniejszych podmiotów. Bezpieczne postępowanie z odpadami to nie formalność, lecz realna ochrona ludzi i środowiska.

Zagrożeniem nie są tylko ci, którzy działają bezprawnie. Szkodzić mogą także ci, którzy działają legalnie – ale bez odpowiedzialności, bez nadzoru i bez świadomości skutków swoich decyzji. W ochronie zdrowia prawo to za mało. Potrzebne są: egzekucja, procedury, szkolenia i świadomość. Inaczej legalność stanie się tylko iluzją – a pacjenci i pracownicy nadal będą narażeni na niepotrzebne ryzyko.

**O Firmie**

EMKA S.A. to jedna z wiodących firm w Polsce zajmujących się unieszkodliwianiem odpadów medycznych i weterynaryjnych. Jej początki sięgają 1992 roku. Od 2000 roku firma specjalizuje się w odbiorze, transporcie i unieszkodliwianiu odpadów, wprowadzając nowoczesne rozwiązania technologiczne i organizacyjne, które wyznaczyły nowe standardy w branży. Dzięki innowacyjności, elastyczności oraz kompleksowemu podejściu do obsługi klienta, EMKA S.A. zdobyła reputację pioniera w gospodarce odpadami medycznymi. Doświadczony zespół i wysoki poziom serwisu sprawiają, że firma nie tylko spełnia, ale często przewyższa oczekiwania klientów, przyczyniając się do zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska. Bazując na doświadczeniu w branży odpadów, firma rozszerzyła swoją działalność o odpady warsztatowe, oferując kompleksową obsługę warsztatów samochodowych w zakresie odbioru, transportu i unieszkodliwiania odpadów.

**Kontakt dla mediów:**

Aleksandra Sykulska

Tel: +48 796 990 064

E-mail: aleksandra.sykulska@goodonepr.pl

Ewelina Jaskuła

Tel: +48 665 339 877

E-mail: ewelina.jaskula@goodonepr.pl

1. <https://www.nik.gov.pl/najnowsze-informacje-o-wynikach-kontroli/odpady-medyczne-covid-19.html> [↑](#footnote-ref-1)